

Niech żyje
Rząd robotniczy
i włościański



Niech żyje
Socializm!

Warunki prenumeraty:
w Warszawie z odnośnieniem
miesięcznie Mk. 5.500.000.—
bez odnośnienia „ 5.000.000.—
na prow. mies. „ 5.500.000.—
Zagranicą „ 10.000.000.—
Za zmianę adresu 150.000.—

Opis ogłoszeń:
w łeksie (przed kron.) 25 groszy
Nekrologi 10 „
zwyckajne 15 „
drobne za jeden wyraz 10 „
Ceny ogłoszeń należy rozumieć
za wiersz wysokości 1 milimetra.
Dla poszukujących pracy 50% rabatu
Ogłoszenia w Niedzieln. o 25% drożej
Fantazyjne i tabele (bilanse) 50% „
Ogłoszenia przyjęte po zamknięciu
Administracji o 10% drożej.
Ceny ogłoszeń w zlp. płatne w mar-
kach, obliczonych podług kursu w
dniu zapłaty.
Za terminowy druk ogłoszeń Admi-
nistracja nie odpowiada.

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 — 2 po poł. Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada. Telefon Redakcji 176-70, Admin. 120-13.
Redakcja i Administracja: Warecka 7 | Konto czekowe P. K. O. Nr. 175 | Numer pojedynczy 250.000 mk.
Administracja czynna od 9 do 5-ej bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 2. Rachunki płatne w srody.

Towarzysze i Towarzyszki! Pamiętajcie o ofiarach walk listopadowych!

W sprawie polityki narodowościowej.

Podobno Rząd postanowił zająć się sprawą narodowościową. Wielka pora i gwałtowna potrzeba. Oby tylko zajął się nią szczerze i poważnie. Już ta komisja rzeczoznawców, jaką powołano, nie budzi wielkiego zaufania. Z nazwisk w niej wymienionych dwa tylko są szerzej znane, raczej z przekonań swych politycznych, aniżeli z istotnego znanstwa rzeczy. Nie widzimy natomiast tych, co badali tę sprawę i o niej pisali: ani Bolesława Wysłoucha, który był jednym z pierwszych, co ją rozważać zaczęli; ani Witolda Abramowicz, którego zdanie nie jest wielce cenione w demokratycznym kole ludowców wileńskich; ani Konstantego Srokowskiego, którego gruntowny i sumienny w tej sprawie memoriał został niedawno ogłoszony drukiem. Nie mówię o naszych towarzyszach: Niedziałkowskim i Hołówce, których znajomość rzeczy nie ulega żadnej wątpliwości. A przytem — jak słuszną czyniono uwagę — nie powołano do komisji tych, których głos największe w niej znaczenie mieć powinien, to jest przedstawicieli narodów, o których losie ma się stanowić.

Chcąc na serio, poważnie wyrozumić, jaką ma być mądra i sprawiedliwa polityka w sprawie narodowościowej, trzeba wznieść się ponad poziomy egoistyczne ołbudy partyjne i szachrajstwa administracyjnego, stanąć na wyżynie Modrzewskich, Zamojskich, Żółkiewskich, Stasziców, Koliątajów, naszych wieszczów — poetów, naszych sterowników walk powstańczych, wogóle tych duchów polskich, co w naszej wyobraźni uczynili Polskę świetlaną, a w sercach rozniecili gorące jej umiłowanie. I z tej wyżyny uprzytomnić sobie, do czego dąży cała ludzkość, jaki wytyka sobie cel, a ponieważ Polska jest częścią Europy, więc czego uczy jej dzieje.

Wielka Rewolucja umysłowa, polityczna i społeczna z drugiej połowy 18-go stulecia postawiła sobie za zadanie: zniesienie niewoli i wszelkiego poddaństwa. Dokonała tego demokracja w granicach osobistego poddaństwa, jawnie uprawnionego i najdotkliwiej dającego się odczuć, i to stanowi jej tytuł przewodniczenia w Europie. I nasza demokracja dobrze się zasłużyła w tem dziele. Wszak to nasz Kościuszkowski pierwszy na wschodzie Europy ogłosił zniesienie osobistego poddaństwa. I jeżeli jaki dzień z ostatniej doby przedrozbiorowej Polski miałby być uznany za święto narodowe, to najwięcej zasługiwał na to dzień 7-go maja, data Uniwersału Połanieckiego. Krajowski manifest Rządu Narodowego w 1846 roku, znoszący całkowicie poddaństwo i pańszczyznę, wywołał gorące uznanie w po-

stepowej Europie. Wówczas to Wiktor Hugo w świetnej mowie w Izbie deputowanych, nazwał naród francuski misjonarzem cywilizacji, a naród polski jej rycerzem. I w parę lat później, w pamiętnym roku „wiosny narodów“ Polacy okazali światu, że zasłużyli na nazwę rycerzy. Pan Dmowski w swych fantastycznych wywodach powiedział, że nasze powstania zdyskredytowały Polskę w opinii politycznej. Czyj? Przecież nie narodów, które u swych progów witały powstańców z 1830 i 1863 r. ze czcią i uwielbieniem i z serdeczną gościnnością otwierały swe domy. A nawet i rządy, które musiały się rachować ze swemi narodami, okazywały swą przychyłność, chociażby w papierowej interwencji dyplomatycznej. Powstaniu naszemu w 1863 r. i Rosja zawdzięczała, jak to przyznawali Czernyszewskij, Żukowskij, Plechanow, przyspieszone załatwienie sprawy włościańskiej.

Pozostawało poddaństwo narodów. I ono zostaje obalone traktatem Wersalskim. Wprawdzie, w praktyce niedostatecznie i niedokładnie przeprowadzone, ale rękomią, że w tym kierunku sprawa wyzwolenia iść musi, staje się wygłoszenie zasady, że same narody mają stanowić o swym losie, że aneksja krajów bez przyzwolenia ludności odbywać się nie może, oraz że mają być zabezpieczone prawa narodowe istniejącym w państwach mniejszościom odmiennej ludności. A ma wykonania tego przestrzegać Liga narodów. Najwięcej się przyczynili do tego dzieła wyzwolenieckiego socjaliści, i to staje się tytułem do przyszłego przez nich objęcia kierownictwa w życiu społecznym.

W samem pojęciu Państwa zaszła ogromna zmiana. Inaczej pojmujemy przeznaczenie Państwa, aniżeli to było dawniej. Państwo w naszym pojmowaniu istnieje dla ludności, a nie ludność dla Państwa. Interesy całej ludności, zabezpieczenie jej życia, jej pracy, zadowolenie jej — takie jest przeznaczenie Państwa, a nie groźna postawa mocarstwowa, rozległość obszarów, o-szukujące zewnętrznym blaskiem bogactwo. Siła i trwałość państwowa — nie w wojsku, lecz w przywiązaniu ludności do swego Państwa, w gotowości umrzeć w jego obronie. Przywiązanie przymusowe w dzisiejszych stosunkach międzynarodowych może liczyć tylko na bardzo krótkie trwanie, należy się więc ją przywiązać duchowo, by uważała swe Państwo za swą Ojczyznę, by się czuła w niem tak dobrze i swobodnie jak w ukochanym swym domu rodzinnym. Co Staszic, rozmyślając w swych wycieczkach badawczych wśród gór Karpackich, wypowiedział, że Państwa przemijają, a narody

trwają — sprawdziło się jeszcze raz na naszych oczach. Najpotężniejsze pod względem militarnym Państwa rozsypały się w gruzy, a naród irlandzki przetrwał klęski wiekowe i doczekał się chwili swego wyzwolenia. Dzieje tego narodu są nader pouczające i z innego względu. Naród angielski, pomimo swej olbrzymiej nad nim przewagi cywilizacyjno - kulturalnej, pomimo że narzucił mu swą mowę, że zniwolił przez to do zubożenia swej literatury i nauki, nie zdołał jednak zniweczyć w nim poczucia swej odrębności narodowej.

Ogólną cechą w postępowym rozwoju współczesnego nam życia społecznego, coraz wyraźniej urwydatniającą się, jest dążenie do samorządu i w jednostkach i w organizacjach społecznych ludzi. Wznosząc się na wyższe szczeble oświaty, ludzie uświadamiają sobie, że korzyści z organizacji społecznej wymagają też powinności, lecz chcą, by się to stawało ze wspólnego porozumienia, ze wspólnego przyzwolenia. Zarówno w gminie, jak i w Państwie chcą być równouprawnionymi obywatelami w stanowieniu obowiązujących ustaw, nie zaś poddanymi, których się zmusza przemocą do ulegania postanowieniom, bez ich współdziałania dokonany. Jak silne jest to dążenie obecnie, przytoczę dwa fakty z ostatnich dni. W Hanowerze trwódnocznia się wzrastająca chęć odzyskania swej odrębności od Prus, utworzenia własnej autonomicznej organizacji. Jeszcze ważniejszy w tym względzie przejaw widzimy w Szkocji. Chociaż jest

Wybory we Francji

Dokładny wynik wyborów dotychczas nie jest znany. Gdyby wiadomość, podana przez radjostację w Bordeaux (telegramy z dn. 14 b. m.), była prawdziwa, mieliśmy do czynienia ze znaczniejszą przewagą lewicy, niż to wynikałoby z doniesień Havasa. Podług Havasa republikanie prawicy mają 137 mandatów, lewicy zaś 92, radykali niezawisli 34, razem 263 mandaty. Podług źródła z Bordeaux trzy te stronnictwa otrzymały 117,52,75 mandatów, czyli razem tylko 244.

Z drugiej strony Havas podał, że radykali i radykali - socjaliści uzyskali 127 mandatów, Bordeaux zaś oblicza 139. Jak widać różnica jest dość poważna. Nie wiemy jednakże, która z powyższych wiadomości jest ściśła. Jedno z pism warszawskich podało, że część lewych republikanów połączyło się z radykałami niezawisłymi, tworząc t. zw. lewicę demokratyczną. Doniesienie z Bordeaux mówi istotnie o 75 mandatach lewicy demokratycznej. Gdyby tak było, oznaczałoby to, że Blok Narodowy zupełnie rozpadł się i że ci 75 posłów zamierzają przystąpić do przyszłej większości centrowej, czy też centrowo - lewicowej.

Socjaliści wystawili 248 kandydatów w 71 okręgach wyborczych. W 19 okręgach wystąpili do walki o własnych siłach, wy-

ściśle zespolona z Anglią duchowo przez mowę, przez literaturę i naukę, chociaż ma te same prawa wolnościowe co i Anglia, a samorząd jej gminny jest nawet faktycznie rozleglejszy od angielskiego, to jednak już poraż dziewiętnasty stawiła bill o umiędzynarodowieniu się, by mogła stanowić prawa dla siebie we własnym parlamencie w Glasgowie, a nie w Londynie.

Taka polityka narodowościowa, jaką niestety uprawiały i uprawiają dotychczas rządy polskie, jest wręcz przeciwna temu nastrojowi samorządowemu Europy. Stąd pochodzi jej niezycielive usposobienie dla naszego narodu. Widzi ona w nim krzywdziciela i niewdzięcznika za pomoc mu udzieloną do wyzwolenia się jego własnego. Dziwić się też nie możemy, że tak uprzedzona, rozsądza nieprzyjaźnie dla nas nawet te sprawy, w których mamy zupełną słusność po swojej stronie.

I taką krzywdzicielską politykę uprawia się przeważnie w stosunku do narodów, z którymi przeszłość nasza dziejowa łączyła i bratała. Wbrew odezwom naszym powstańczym, powołującym te narody do samodzielnego życia, wbrew dekretem 1863 r., zapewniającym im równoprawne ich uczestnictwo we wskrzeszonej Rzeczypospolitej, polityka dzisiejsza poszła śladami Bismarka i Stołypina. I osiągnęła ten skutek, że w najbardziej bratnio dla nas usposobionych Białorusinach roznieciła nienawiść.

Bolesław Limanowski.

stawiając 132 kandydatów, w 50 okręgach zawarli sojusz wyborczy z lewicą mieszczańską, zgłaszając 102 kandydatów, wreszcie w 3 okręgach sprzymierzyli się z t. zw. unją socjalistyczno - komunistyczną, grupą, która zerwała z komunistami, a nie połączyła się jeszcze z socjalistami.

Ostatecznej liczby mandatów socjalistycznych nie znamy jeszcze. Niektóre piśma zagraniczne podają cyfrę 104, inne nawet 110. Ze znanych działaczy socjalistycznych przeszli t. t. Blum, Paul Boncour (z okręgu Jaurès - Tarn), Renaudel, sekretarz partii Paweł Faure, Compère - Morel, Mistral i in. Przepadli natomiast Brackue, Longuet, Inghels, Groussier. „Zdobycza“ nowej Izby jest pozbycie się niektórych kreator poprzedniej Izby obniżających jej powagę, samą swą obecnością. Do nich należą: Leon Daudet, Mandel, Tardieu, renegat socjalistyczny Erdich. Przepadli rojalisci Cassagnac, książę Murat, dalszy b. poseł w Rosji, Noulens, gen. Castelnau.

Komuniści mieli częściowe powodzenie tylko w Paryżu, Hawrze, na Północy i w Alzacji. W innych prowincjach nie uzyskali ani jednego mandatu. Ale wystawiając wszędzie swe własne listy, bez wszelkich widoków powodzenia, komuniści wyrządzili wielką szkodę socjalistom, rozbijając głosy i przysparzając Blokowi Narodowemu — wedle obliczeń korespondenta „Vorwärts“ — około 80 mandatów.

Sytuacja na Górnym Śląsku.

Podana przez nas depeşe o wyroku Komisji rozjemczej na Górnym Śląsku w sprawie wnosku pracodawców o zniżkę zarobków robotniczych w wielkim przemyśle górnośląskim — uzupełniamy, według katowickiej „Gazety Robotniczej”.

W obronie robotników występował tow. poseł Adamek, który stwierdził, że ponowna obniżka zarobków nie jest uzasadniona, natomiast, wskutek ciągłego wzrostu drożyzny na Górnym Śląsku i poszkodowania robotników przy poprzednich regulacjach, należałoby zarobki poważnie podwyższyć i to w ten sposób, jak zproponowały związki klasowe w piśmie do pracodawców. Produkcję podnieść należy w sposób, niejednokrotnie przez Zw. klasowe proponowany, a nie przez przedłużenie czasu pracy i obniżki zarobków.

Pomimo ciągłego wzrostu drożyzny, robotnikom już raz niesłusznie oberwano zarobki o 10 proc.

Jako drugi mówca ze strony robotników wystąpił tow. Cepernik, który na zasadzie materiału statystycznego dowiódł, że niesłuchane żądania kapitalistów nie są pod żadnym względem uzasadnione.

Po 4-god. pertraktacjach Komisja rozjemcza wydała wyrok, mocą którego górnicy wysokich filarów otrzymają o kilka groszy więcej, niż mieli dotychczas, natomiast wszystkie inne kategorie zostaną znacznie poszkodowane, bo zarobek dotychczasowy został im oberwany od 3 proc. do 35 proc.!

Na powyższy wyrok nie zgodzili się ławnicy ze strony robotników.

W sobotę odbyć się ma w Katowicach ponowna konferencja delegatów Rad załogowych Centr. Zw. górników, na której zdecydowane zostanie stanowisko robotników wobec wyroku Komisji rozjemczej.

Święto 1 maja na prowincji.

NA PODKARPACIU.
(Kor. własna).

STANISŁAWÓW. Uroczystość majowa wypadła wspaniale. Bezrobocie było ogólne. Na zgromadzeniu przewodniczył tow. Bogdanowicz i Szełasny; referaty wygłosili tow. poseł Smulikowski i Markowska. Udział kobiet liczny.

W pochodzie niesiono 4 sztandary i 6 transparentów.

Wieczorem odbyła się zabawa.

WOROCZTA. Bezrobocie zupełne. Odbył się pochód i zgromadzenie, na którym przemawiał tow. Michałowicz. Wieczorem urządzono zabawę ludową.

ŚNIATYN. Bezrobocie ogólne. Na zgromadzeniu referował tow. Hawluk.

NADWÓRNA. Wszystkie fabryki i warsztaty stanęły. Pochód ze sztandarami i muzyką przeszedł przez ulice miasta, poczem, na zgromadzeniu referował tow. Ochman.

Na bionach odbyła się zabawa ludowa.

BITKÓW. W setkach szybów naftowych, w których codziennie pracuje około 6 tys. robotników, praca zupełnie zamarła. Bezrobocie było ogólne. Pochód przeszedł na bionia bitkowskie, gdzie na zgromadzeniu referowali tow. Zawadka i Kochański. Po południu odbyła się zabawa ludowa. Udział kobiet b. liczny.

SYNOWODZKO. Bezrobocie ogólne. Stanęły tartaki i kamieniołomy. Na zgromadzeniu przewodniczył tow. Drecz; referował tow. Gocelk. Następnie udano się pochodem do Skolego, gdzie zgromadzenie zajął tow. Bukowski, referował tow. Ożga. W pochodzie liczącym przeszło 2 tys. osób, wzięli udział robotnicy z Synowódzkiej, Kopalni nafty w Dębnie, kamieniołomu na Klódce, oraz ze Skolego i Dębni.

Wieczorem kilka amatorskich odegrało operetkę i odbyła się zabawa.

KOŁOMYJA. Zgromadzenie majowe P. P. S. urządziła we własnym lokalu. Otworzył przewodniczący, tow. Kopystynski, następnie przemawiali tow. Szyszka i Kozakiewicz.

Wieczorem w tym samym lokalu odbyła się zabawa towarzyska.

ROPIENKA. Obchód majowy wypadł ogromnie uroczysto. Wszystkie warsztaty pracy i kopalnie stanęły. Zgromadzenie odbyło się przy użyciu ogółu robotników, pracujących w Zagłębiu Ropińskim, oraz ich żon. Referat wygłosił tow. Denasiewicz. Wieczorem odbyły się zabawy towarzyskie.

Również mamy wiadomości o uroczystych obchodach w STEBNIKU (udział wzięło około 1000 osób, na zgromadzeniu przewodniczył i zajął tow. Sławicz, przemawiali tow. Gazeł, Aleksiewicz i Sławicz); w SOKOLIKACH (na wiecu przewodniczył tow. Stanisławczyk, przemawiał tow. Lewkowicz); w TURCE (na zgromadzeniu przemawiał tow. Bienkowski) i w DOLNIE (przemawiał tow. Delimata).

Wszędzie uchwalono rezolucję C. K. W.

UDZIAŁ ESPERANTYSTÓW W OBCHODZIE 1 MAJA W BORYSLAWIU.

(Korespondencja własna).

W dn. 30 ub. m. odbyła się w obecności przedstawicieli instytucji robotniczych, uroczystość odsłonięcia sztandaru grupy esperantystów w Boryslawiu. Uroczystość rozpoczęła się odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru”. Po dokonaniu odsłonięcia i przemówieniach, uchwalono przesłać sło-

wa pozdrowienia posłowi Boryslawia, tow. Moraczewskiemu.

W dn. 1 maja słuchacze kursu esperanckiego przy szkole socjalistycznej w Boryslawiu wzięli udział w pochodzie. Wśród sztandarów widniał zielony sztandar esperantystów.

Na placu Domu Ludowego wygłoszono również przemówienie po esperancku i odśpiewano hymn po esperancku. Uchwalono przesłać pozdrowienie, z okazji święta 1 maja, towarzyszom esperantystom w innych krajach.

SOBIENIE JEZIORY.

(Kor. własna).

Obchód święta 1 maja wypadł imponująco. Na zgromadzeniu na rynku przemawiali tow. Winiarek i Łysiak. Rezolucję C. K. W. przyjęto jednogłośnie, poczem odbył się tłumny pochód.

Wieczorem odbyła się w Remizie Strażackiej Akademia Robotnicza, na którą złożyli się: przedstawienie kinematograficzne oraz deklamacje i śpiewy.

OLKUSZ.

(Korespondencja własna).

O godz. 11 przed poł. wyruszył pochód robotniczy z fabryki „Westen” z orkiestrą i chórem młodocianych; pochód przeszedł przez miasto i pod Górką Parczewską spotkał się z robotnikami z Klucza, którzy przybyli z własnym sztandarem i orkiestrą.

Manifestanci udali się na rynek, gdzie wygłosił przemówienie tow. poseł Kwapiński. Rezolucję C. K. W. przyjęto jednogłośnie.

Następnie pochód wśród śpiewu pieśni rewolucyjnych, udał się pod Dom Robotniczy, gdzie przemawiał do zebranych tow. Adamczyk.

Wieczorem w sali Domu Robotniczego odbyła się Akademia Majowa, na którą złożyły się: słowo wstępne tow. Lubodzieckiego, produkcje chóru i orkiestry robotniczej oraz przedstawienie amatorskie kółka naszej młodzieży.

Akademia gruzińska

Wczoraj w przybranej czerwonymi sztandarami i szczerze zapelnionej publicznością sali Tow. Hygienicznego odbyła się akademja zorganizowana przez warszawski O. K. R. P. P. S. dla uczczenia szóstej rocznicy ogłoszenia niepodległości Gruzji.

Akademję zajął tow. Jaworowski, poczem wybrano na honorowego przewodniczącego tow. senatora Limanowskiego, na przewodniczącego tow. Hołówkę. Do prezydium zaproszono tow. tow. Dąbrowskiego, Kowalskiego oraz tow. gruzińskich: Satakaja, Tumanowa, Kazbeka, Godjaszwili.

Pierwszy głos zabrał tow. poseł Barlicki, który w świetnym przemówieniu napiętnował nikczemne postępowanie imperjalizmu sowieckiego, który, odepchnięty przez bohaterski wysiłek polskiego proletariatu, zwrócił swą zaborczość ku Gruzji. Tow. Barlicki zakończył życzeniem serdecznym, by Gruzini trwali w swej walce, jak ongi myśmy trwali, to jak my wytrwałością wolność zdobędą.

Następnie przemówił Gruzini — tow. Satakaja, dziękując w imieniu swoim i innych Gruziniów za serdeczność, z jaką P. P. S. zajęła się obchodem dzisiejszym. Stwierdził, że przyjaźń braterska, jaką proletariatu polski okazuje ciemniejszej Gruzji, jest podporą moralną w jej ciężkiej walce o niezawisłość.

Tow. poseł Czapiński nakreślił dzieje Gruzji, scharakteryzował jej kulturę, opowiedział o tej długoletniej walce jaką to małe, a dzielne państwo przez tyle wieków z mocarstwem rosyjskiem toczył musiał. Tow. Czapiński podkreślił podobieństwo historii Gruzji z historią Polski i zaznaczył, że tak owo podobieństwo dziejów, jak i walka z najazdem tworzą węzeł ścisłej przyjaźni pomiędzy Polską i Gruzją.

W imieniu ukraińskiego Centralnego Komitetu przemawiał po ukraińsku gen. Salski, zaznaczając, iż w uroczystym dniu emigracja ukraińska łączy się z emigracją gruzińską w tem głębokim przeświadczeniu, że po walce wszędzie słońce niepodległości dla obu ciemionych przez krwawe sowiety narodów.

Tow. poseł Niedziałkowski podkreślił, że protest przeciwko gwałtom dokonywanym nad socjalistyczną Gruzją jest sprawą zasadniczej wagi dla proletariatu całego świata, a głos proletariatu polskiego będzie głosem nawołującym do sprawiedliwego rozwiązania sprawy gruzińskiej.

Tow. senator Limanowski w serdecznych słowach wyraził nadzieję, iż rychło już nadzieje dzień sprawiedliwości i wzniośli okrzyk na cześć „wolnej niepodległej socjalistycznej Gruzji”.

Ostatni przemawiał przedstawiciel gruzińskiej kolonii Godjaszwili, dziękując P. P. S. za zorganizowanie tego obchodu, zaznaczył, że przyjaźń będzie zawsze łączyła Gruzję z Polską.

Program akademji urozmaicił chór gazowni, który wykonał Czerwoną Sztandar i „Pieśń Nocy” Beethovena oraz artysta teatru „Qui pro Quo” p. Jastrzębiec, który wypowiedział własny wiersz, poświęcony Gruzji.

Nastroj panował podniosły, serdeczny. Wznoszono okrzyki na cześć Gruzji i Polski, a na zakończenie przyjęto jednogłośnie następującą rezolucję:

„Przed 3 lata Gruzja — niepodległa, demokratyczna, rządzona przez socjalistów — została w zradziecki sposób napadnięta przez wojska sowieckie. Zdobyta przez moskiewskich uzurpatorów, jest systematycznie niszczo-

czona i terroryzowana. Na miejsce własnych rządów demokratycznych i socjalistycznych został wprowadzony rząd najeźdźców.

Rząd bolszewicki, przykrywający się wielkimi słowami „socjalizm”, w awanturach imperjalistycznych szuka ratunku wobec całkowitego krachu wewnątrz zrujnowanego kraju. Prowadzi przy pomocy Kominternu — tradycyjną politykę zaborczą rosyjską i staje się — wobec proklamowanej zasady „czerwonej interwencji” — poważną groźbą dla dzieła pokoju światowego.

Zebrani na uroczystej akademji w Warszawie obywatele przesyłają bohaterskiemu ludowi gruzińskiemu, walczącemu o niepodległość i demokrację, a w pierwszym rzędzie prześladowanym, męczonym i katowanym socjalistom gruzińskim — braterskie pozdrowienie, pracującego ludu polskiego, socjalistów polskich.

Zebrani wyrażają swe najwyższe oburzenie z powodu dalszego trwania w Gruzji i w całym państwie sowieckim systemu krwawych prześladowań, mordów i tortur, stosowanych wobec obywateli wogóle, a w pierwszym rzędzie przeciwko socjalistom.

Przez z najazdem!
Niech żyje niepodległa, demokratyczna, socjalistyczna Gruzja!”

P. Landsberg chce kierować Sledziwem przeciwko sobie!

Głośna afera leśna Landsberga zaczyna stawać się coraz... pikantniejsza!

Mimo bowiem ciężkich zarzutów przeciw niemu wytoczonych p. Landsberg nie tylko siedzi nadal na stołcu prezesowskim, ale nawet wywiera pewien wpływ na śledztwo komisyjne, jakie przeciw niemu wdrożono...

Wczoraj w nocy wyjechała miała ostatecznie do Wilna podkomisja kolejowo - leśna, o której w niedzielnym artykule o sprawie p. Landsberga wspominaliśmy.

Tymczasem w ciągu dnia wczorajszego M. K. Z. odczytało wyjazd podkomisji na 24 godziny t. j. na dziś wieczór.

Wpłynęła na tę decyzję podobno depeşa samego p. Landsberga, żądająca odroczenia wyjazdu rzekomo dlatego, by p. Landsberg mógł potrzebne komisji materiały.. przygotować!

A więc: P. Tyszką na prawo i lewo zapewnia, że Landsberg „już” otrzymuje dymisję, usunięcia go z terenu dyrekcji domaga się komisja mająca prowadzić dochodzenia, zawieszenia Landsberga w służbie żądał i Sejm. Komisja komunik. — a tymczasem p. Landsberg całemu światu marchewkę skrobie i swój prezesowski urząd sprawuje nadal z taką pewnością siebie i takimi w dodatku pretensjami, jakgdyby stał ponad Rządem i wszelkimi komisjami.

Co jeszcze p. Landsberg przy pomocy swoich stronników z N. D. wymyśli?

Kol.

Tczewsko - stargardzkie „porządeczki”.

Pisaliśmy w „Robotniku” kilkakrotnie o sprawach, wytoczonych przez policję tczewską tow. naszym za „niemeldowanie” partji i zebrań. Sprawy te z sądu pokoju w Tczewie przeszły do sądu powiatowego w Stargardzie.

Tow. nasi (Sawicki i Woźniak) wyjaśniali, że nie są ani Związkiem ani Stowarzyszeniem lub filją, jak oskarżenie opiewa, tylko Powiatowym Komitetem Robotniczym P. P. S. i nie podlegają żadnemu paragrafowi, z którego są oskarżeni. Ponieważ akt oskarżenia brzmi, że oskarża się o trzy odbyte zebrań publiczne w jesieni, w których rzekomo wzięli czynny udział, oświadczyli, że jest to nieprawdziwe, chociaż zaprzysiężony świadek agent defensywy zeznał, że tow. Sawicki przewodniczył, a tow. Woźniak sekretarował. Tow. ci weszli w skład Zarządu 21 września 1923 r. i do czasu pierwszej rozprawy sądowej odbyli jedno tylko zebrań i to członkowskie, wobec czego nie mogą być oskarżeni o trzy zebrań. Jako P. P. S. nie potrzebują się legalizować, ani meldować zebrań członkowskich. Na co p. prokurator odpowiedział, że zachodzi tutaj pomieszanie pojęć między meldowaniem a „legalizacją”, jako Partja „legalizować” się nie potrzebujemy, tylko meldować. Na to tow. Woźniak odpowiedział, że władzy tczewskiej nie chodziło o zwykłe meldowanie, ponieważ zażądała od nas pisemnie (pismo posiadamy) niezwłocznego przedłożenia statutu, z czego wynika, że chodziło o legalizację i jest to tylko wybrkiem władzy tczewskiej.

Po naradzie sąd uznał wywody tow. naszych za „nieodstateczne” i potwierdził, że muszą statut i skład Zarządu podawać policji do wiadomości.

Wyrok 1-jej instancji sąd uważa za uzasadniony i nieodwołalny, który potwierdza bez prawa odniesienia się do sądu apelacyjnego, można jedynie wnieść prośbę o wznowienie dochodzeń.

Nareszcie musi być wyjaśniona sprawa, czy policja oraz sąd w Tczewie lub Stargardzie mają jakieś swoje, nieznanne w całej Polsce, przywileje, na mocy których mogą uniemożliwić istnienie partji?!

To, co się dzieje w Tczewie, jest niedopuszczalną sztykacją i samowolą.

Warszawska Dyrekcja P. K. P. jako kamienicznik.

Zw. Rob. spółdzielni spożywców komunikuje nam:

Spółdzielnia pracowników kolejowych w Koluszkach zajmuje w budynku stacyjnym lokal, w którym mieści się sklep spółdzielczy. Warszawska dyrekcja P. K. P. zażądała tytułem komornego za 1 kwartał 1924 r., kwotę wynoszącą blisko 2,5 miljarða mkp., która później łaskawie obniżono do 1,070,000,000. Ponadto dyrekcja grozi zarządowi, na wypadek niezapłacenia powyższej kwoty, dochodzeniem dyscyplinarnym i przymusowym ściąganiem komornego z poborów Zarządu.

Doprawdy, zadziwiający postępowanie! Spółdzielnia kolejowa wynajmuje lokal od Zarządu P. K. P. W tych wypadkach obowiązują przepisy ustawy o ochronie lokatorów. Przepisy kolejowe o dzierżawie obiektów mogą dotyczyć bufetów kolejowych, a nie mieszkań, czy innych lokali. Żądanie 1 miljarða marek komornego na kwartał jest lichwą, za którą prywatny kamienicznik idzie do więzienia. Dyrekcja nie ma prawa ściągać komorne z poborów członków Zarządu, albowiem lokal wynajęła spółdzielnia. Członkowie Zarządu nie odpowiadają osobiście za zobowiązania spółdzielni, nawet gdyby istotnie chodziło o słuszne zobowiązania. Zagrożenie postępowaniem dyscyplinarnym jest wyrazem wymuszaniem. Członkowie Zarządu spółdzielni są odpowiedzialni wobec Rady Nadzorczej i walnego zgromadzenia i Zarząd kolejowy nie ma prawa wtrącać się w nie swoje rzeczy.

Członkowie Zarządu oczekują wytoczenia im dyscyplinarki. Znajdą się w kraju konstytucyjnym środki, by nauczyć nawet dyrekcję P. K. P. poszanowania obowiązujących ustaw.

Sukiennik urzędnikiem sowieckim

14 maja rozpoczął się proces w Petersburgu przeciw znanemu prowokatorowi Sukiennikowi, który od 1910 r. służył w ochronie carskiej i z którego winy setki naszych towarzyszy P. P. S-owców w okręgu Dąbrowskim dostało się do więzień rosyjskich. Sukiennik ostatnio pracował w Petersburgu, jako zarządzający rządowymi składami w porcie handlowym. Aresztowano go już w zeszłym roku pod zarzutem systematycznych kradzieży.

W fakcie tym nie jest dziwne, że Sukiennik kradł, bo po nikczemnym prowokatorze wszyskiego można było się spodziewać, ale zwraca uwagę, że zajmował on stanowisko rządowe w Rosji, w której tak poważny głos mają polscy komuniści; a ci dobrze muszą znać Sukiennika i gdyby chcieli, łatwo mogliby go zdemaskować. Jeżeli tego nie zrobiono, to widać mało jest sympatyków wśród ludzi uczciwych rządu sowieckiego który musi, przynajmniej oczy na brudną przeszłość panów Sukienników, szukać sobie urzędników wśród... prowokatorów.

Sędziowie przysięgli wylosowani na rozprawę o zajścia listopadowe

W przydzium sądu okręgowego karnego w Krakowie odbyło się losowanie sędziów przysięgłych na kadencję czerwcową. Losowanie odbyło się w obecności prezesa sądu Pelca, sso. dr. Markiewicza i Hubaczka, prokuratora Brasona oraz adw. dra R. Bogdaniego, który zastępował Izbę adwokacką.

Głównymi sędziami przysięgłymi wylosowani zostali:

Baklarz Feliks, właściciel domu handlowego, Baranowski Franciszek, restaurator, Bednarski Franciszek, właśc. realności, Bernal Józef, urzędnik Tow. wzaj. ubez. Bujański Eugenjusz, urzędnik Kasy oszczędności, Chrostecki Franciszek, właśc. realności, Friedmann Józef, urzędnik Wied. Banku Związkowego, Kutowski Władysław, radca handlowy w P. T. H., Immerglueck Michał, właśc. realn., Jordan Roman, urzędnik Tow. wzaj. ubez., dr. Kirach Józef, wspóln. Spółki art., Klukacz Antoni, właśc. realn., Kostka Karol, urzędnik Tow. wzaj. ubez. w Krakowie Kubalski Roman, urzędnik Spółki faktur., Kuszcak Jan, urzędnik Banku ludowego, Lewiński Jakób, agent drzewny, dr. Liban Emil, właśc. fabryki, Łuczak Jędrzej, właśc. realn., Łukiewicz Tomasz, właśc. realn., Molek Maciej, wicedyrektor Pol. Banku handl., Ożóg Stanisław, urzędnik Banku Towar., Parafiniński Józef, kupiec, Pawlita Teodor, urzędnik Banku przemysłowego, Popper Izidor, inżynier, Poznański Abraham, handel skór., Rakisz Szczepan, budowniczy, Singer Józef, kupiec, Solecki Piotr, inżynier, Stankiewicz Jan Ksawery, inżynier, Turski Antoni, urzędnik Banku Małopolskiego, Weiss Józef, dyrektor Banku Małopolskiego, Wolf Wincenty, właśc. realności, Zabielski Zdzisław, urzędnik Małop. Tow. Roln., dr. Zajaczkowski Ludwik, urzędnik Banku kred. powszechn., Zaleski Stanisław, dyrektor Szkoł. dyk. roln.

Jako zastępcy wylosowani zostali:

Chodurek Antoni, właśc. realn., Chojko Karol, majster ślusarski, Gebauer Józef, kupiec, Jabłoński Tomasz, kalfarz, Markowicz Salo, kupiec, Pichel Wilhelm, wspólnik firmy, Pieprzyk Ludwik, właśc. realn., Soświński Stanisław, właśc. realn., Wozniak Filip, złotnik w Krakowie.

Z grona powyższych sędziów przysięgłych będzie wylosowana ława przysięgłych na rozprawę o zajścia listopadowe, która rozpocznie się 2-go czerwca b. r.

Drożyna.**Z POWODU DROŻYNY UBRAN I OBUWIA.**

Handlujący konfekcją zawiadomili oddział z lichwą Kom. rządu, iż wobec drożyny gotowych ubrań na rynku tutejszym wysyłają oni do Wiednia specjalną delegację, która zakupi na miejscu konfekcję wiedeńską i sprowadzi ją, jako znacznie tańszą do Warszawy. (b).

LICHWA MIĘSNA.

Wobec znacznego spadku hurtowych cen żywej wagi trzody chlewnej na targowisku Praskim, które kształtowały się 15 maja od 1.800.000 do 2.400.000 mk. za kg. oraz nieobniżenia cennika zarówno przez rzeźników, jak i wędliniarzy, władze administracyjne stolicy zarządziły rewizję w celu sporządzenia odpowiednich protokołów i pociągnięcia winnych uprawiania lichwy do odpowiedzialności. Rewizje w tym kierunku odbywały się 15 maja i trwać będą w ciągu dni następnych. (b).

MLEKO.

Kupcy nabiałowi z powodu chwilowego zmniejszenia się dowozu mleka usiłują podnieść cenę mleka do 40 groszy za litr t. j. do 720 tys., gdy obowiązująca dotąd detaliczna cena mleka wynosi 500.000 mk. (b).

OBNIŻENIE CENY CUKRU.

Począwszy od dnia dzisiejszego 16 b. m. ceny cukru w sprzedaży miejskiej oraz sklepach spółdzielczych zostały obniżone z 1,11 zł. za 1 kg. kryształu do 1,9 i pół grosza. Przy sprzedaży workowej ze 106,50 zł. za work 100 kg. do 105 zł., cukier kostkowy w detalu wynosi 1,28 zł. 1 kg., worek 80 kg. — 96 zł.

OBNIŻENIE CENY CHLEBA.

W przewidywaniu obniżenia ceny mąki Wydział Zaopatrywania, nie czekając na niższą, zmniejszył cenę chleba żytniego z mąki poznańskiej 70 proc., z 24 gr. za 1 kg. na 23 gr., chleb z mąki 50 proc. — 31 gr., razowy — 21 gr.

CO PODRAŻA PRODUKCJE.

Na odbytej w min. skarbu naradzie przedstawiciele przemysłu w sprawie kredytu, jednomyślnie stwierdzono, iż koszty produkcji podraża od 10 do 30 proc. wysoka stopa procentowa.

POSIEDZENIE KOMISJI RADY GOSPODARZEJ.

W nadchodzący poniedziałek 19 b. m. o godz. 11 rano w sali konferencyjnej ministerjum skarbu odbędzie się posiedzenie wyłonionej z Rady gospodarczej komisji do spraw kosztów produkcji oraz spraw celnych.

WYWÓZ.

Na ostatnim posiedzeniu Gł. Urzędu przywozu i wywozu uchwalono zezwolić na wywóz: 35 wagonów siodła za opłatą wywozową po 52 złotych za 10 ton, 260 ton otrąb jęczmiennych i 150 ton otrąb owsianych oraz 295 ton skór króliczych i zajączych. Ustalono również kontyngens wywozowy wołów w wysokości 1000 sztuk wołów (opasowych) wagi nie mniejszej niż 450 kg. (b).

Sprawy skarbowe**Podatek majątkowy.**

Do dn. 10 b. m. na poczet podatku majątkowego wpłynęło do kas skarbowych 102 milj. zł. Pozostaje zatem do ściągnięcia w r. b. 231 milj. zł.

Wpływy podatkowe.

W kwietniu r. b. z ważniejszych podatków bezpośrednich (gruntowego, przemysłowego, dochodowego i majątkowego), z opodatkowania pośredniego, spirytusu, cukru, węgla i ropy, z opłat stempelowych i monopolu wpłynęło 80,5 milj. zł., gdy preliminarz wynosił 77,7 milj.

Splacanie długów zagranicznych.

Skarb państwa dotychczas spłacił 14 proc. należności za parowozy Baldwina, 40 proc. należności Amer. Czerw. Krzyżowi i 28 proc. długu holenderskiego za zakupione w r. 1919, materiały odzieżowe. Nadto wykupiono kupony pożyczki amerykańskiej za 2.112.158 dolarów.

Złączenie banków państwowych.

W dn. 13 b. m. przyjęto w ostatecznej redakcji Statut państwowego Banku Gospodarstwa Krajowego, przewidujący fuzję Banku Krajowego, Banku odbudowy i Zakładu kredytowego miast małopolskich. Połączenie i rozpoczęcie działalności pod nowym zarządkiem nastąpi niebawem.

Ulgi podatkowe.

Z powodu informacji organu obszarników „Dnia Polskiego”, iż rząd zgodzi się na prolongowanie do września wpłaty podatków majątkowego i gruntowego

Ministerjum skarbu wyjaśnia:

Wpłata wszystkich prelimitowanych na r. b. podatków musi się odbywać w terminach przewidzianych w specjalnie opracowanym rozkładzie, który dostosowany jest do potrzeb finansowych Państwa i ma na celu zrównoważenie budżetów poszczególnych miesięcy. Może być jedynie mowa o indywidualnych ulgach dla poszczególnych płatników, którzy znaleźli by się w wyjątkowo trudnym położeniu, a bezwzględna egzekucja należności podatkowych mogłaby spowodować ruinę — warsztatów pracy.

OSZCZĘDZĄC BANKNOTY ZŁOTOWE!

Otrzymujemy następujący komunikat:

Niewłaściwe obchodzenie się szerokiemi warstw publiczności z banknotami powoduje przedwczesne zużycie i konieczność stosunkowo szybkiego wycofania ich z obiegu. Zaledwie kilka dni minęło od czasu puszczenia banknotów złotych w obieg, a już poważna część destruktywów przedłożonych do wymiany kasom Banku Polskiego wykazuje uszkodzenia, powstałe nie z normalnego zużycia banknotów, lecz z niewłaściwego obchodzenia się nimi. Banknoty te bywają przetłuszczone, zanieczyszczone farbą, przedrukowane i t. p., a nie rzadko zachodzi uzasadnione podejrzenie, że banknoty zostały rozmyślnie uszkodzone.

Aby przyzwyczaić społeczeństwo do właściwego obchodzenia się z banknotami i bodaj w części pokryć olbrzymie koszty druku banknotów, wykonanych zagranicą, Bank Polski postanowił za wymianę banknotów uszkodzonych w sposób wyżej wskazany, potrącać koszty zwrotu fabrykacji według następujących norm:

Za wymianę banknotu po z. 500 i 100—50 gr.
Za wymianę banknotu po z. 50 i 20—30 gr.
Za wymianę banknotu po z. 10 i 5—20 gr.

Do pobierania kosztów uprawnione są jedynie oddziały Banku Polskiego.

Jest to jednak niebezpieczny środek, zachodzi bowiem obawa, że kupcy i t. d. pójdą za tym przykładem i będą szyciowali publiczność przy przyjmowaniu pieniędzy.

A przytem — kto dał Bankowi prawo do takich potrąceń, będących karą administracyjną? Jest to samowola, która nie może być tolerowana. Niech Bank pamięta, że nie jest władzą policyjną, tylko instytucją gospodarczą.

Deklaracja ideowa

Związku Polskiej Młodzieży Socjalistycznej (szkół średnich).

Otrzymujemy nast. komunikat:

Młodzież inteligentna, rekrutująca się w przeważającej swej części z warstw drobno-mieszkańsko - burżuazyjnych, stanowi w najszerszych swych masach, pod wpływem środowiska w jakim wyrasta — element społecznie reakcyjny.

Młodzieńcza jednak wrażliwość na ucisk nędzę, młodzieńcza świeżość umysłu — prowadzi niejednego z nas, poprzez mozolną pracę krytyczną, do wyzwolenia się z pod wpływów burżuazyjnych, do zajęcia stanowiska socjalistycznego.

Tych właśnie pragniemy zgrupować w naszych szeregach. Pragniemy im dać jaknajgruntowniejszą znajomość życia społecznego, jego rozwoju i działających w nim sił dziejowych. Nie na marzydzieli i utopistów wyrosnąć chcemy, ale na świadomych bojowników o nowy ustrój społeczny, którego gwarancję odnajdujemy nie w naszych pragnieniach, lecz w zrozumieniu konieczności dziejowych.

Wojna światowa, podrywając fundamenty kapitalizmu, z całą jaskrawością uwidoczniła jego bezsilność gospodarczą, nieodłączny od niego wyzysk i krzywdę milionów robotniczych twórców wszelkich ekonomicznych wartości. Obok tego, realizując w pewnej mierze postulat samostanowienia narodów, daje możliwość proletariatu, w szczególności polskiemu, prowadzenia walki o Socjalizm na gruncie odrębnej państwowości.

Wojna światowa, uwypuklając ohydę panowania burżuazji i kapitału — przyniosła dążnościom rewolucyjnym nową, nieprzewidywaną siłę.

Rozumiemy dokładnie, iż dzień całkowitego zwycięstwa Socjalizmu w chwili obecnej nie jest bliski — niemniej jednak grupujemy się pod Czerwonym Sztandarem, ożywni dążeniem realizacji idei socjalistycznej.

Potęgą społeczną, która ją wciela w życie jest robotnik, dziś przedmiot najbrutalniejszego wyzysku klas posiadających. W gronie walczących z destrukcyjnym wpływem ustroju kapitalistycznego — nas zbraknąć nie może.

Zadaniem naszym stać się częścią tych sił, które będą budowały potężny gmach Sprawiedliwości.

By godnie spełnić swą rolę skupiamy się w wytyżonej pracy nad sobą, nad naszym intelektem i charakterem.

Tylko ciągły wysiłek samowychowawczy, pozwoli nam w przyszłości na planową i owocną działalność w ramach ruchu robotniczego.

Stają jednak przed nami i zadania bezpośrednie, zadania, których odkładać nie możemy.

Obowiązkiem naszym nie zapominając o reszcie młodzieży. To co sami już zdobyliśmy — winniśmy przekazać innym. Przez jaknajwyższy udział w życiu ogólnym - uczniowskim, przez tworzenie luźnych kół samokształceniowych, przez odpowiednie wystąpienia na gruncie samopomocy, podjąć musimy walkę o demokrację, walkę z klerykalno - burżuazyjnym wpływem na młodzież, z wpływem szkoły, kościoła i środowiska domowego.

Już dziś przekonania nasze musimy manifestować w czynie. Idziemy w życie mając za sobą długoletnią tradycję P. P. S. i pierwszej robotniczej organizacji „Proletariatu”.

„Wyjaśnienia“.

Za pośrednictwem Pata władze rządowe usiłują „prostować” dwie podane przez nas wczoraj wiadomości. Pierwsze „sprostowanie” nie prostujące i „wyjaśnienie” nie wyjaśniające dotyczy 14-godzinnego dnia roboczego (12 godzin pracy i 2 godziny przerwy) w oddziale pocztowo - celnym w Warszawie. „Gen. Dyr. poczt i telegrafów wyjaśnia, iż wiadomość jest nieścisła”. Poczem — żadnej nieścisłości nie wykazuje się, przeciwnie potwierdza się naszą informację. Tłumaczenie, że przedłużenie czasu pracy „oparte jest na dobrowolnej umowie”, budzi tylko uśmiech politowania, znamy bowiem tę „dobrowolność”. A sam fakt takiego przedłużenia dnia roboczego — i to na cały szereg tygodni — jest oburzającym skandalem. „Urzednicy, przydzieleni do tej pracy a odznaczający się specjalną pilnością, otrzymali specjalną remuneraację”. A za dodatkowe godziny nie wszyscy urzednicy otrzymali wynagrodzenie, lecz tylko „odznaczający się specjalną pilnością”. Słowem piekielny poprostu wyzysk. Ładnie zapowiada się poczta jako „odrębne przedsiębiorstwo” pod rządami p. Moszczyńskiego!

Druga odpowiedź dotyczy „ukazu” naczelnika warsztatów kolejowych w Bydgoszczy, wprowadzającego przymus udziału w uroczystościach 3-majowych. Mn. kolei w odpowiedzi „wyjaśnia”, że „w dn. 3 maja pracownicy kolejowi zwolnieni są od pracy, jako w dzień święta narodowego, celem umożliwienia wzięcia przez nich udziału w uroczystościach narodowych”. Więc p. naczelnik — miał rację. „Wyjaśnienie” ministerjum kolei — kto tam pisze takie brednie? — wyjaśnia tylko barbarzyński sposób myślenia tych panów. Święto narodowe, jak każde urzędowe święto, obowiązuje tylko do zaprzestania pracy. Ale wara różnym naczelnikom kolejowym dysponować, co pracownik ma robić w niedzielę lub

3-go maja! Poza warsztatem, poza koleją taki pan nie jest zwierzchnikiem i nie ma nic do gadania robotnikom. Jeżeli min. kolei pochwala takie naruszenie wolności osobistej pracownika, to wystawia sobie b. smutne świadectwo. Wobec tego — jakąż ma wartość zapewnienie, że min. przeprowadzi „ściste dochodzenie co do gróźb redukcji” w razie niebrania udziału w pochodzie 3-io-majowym.

Nietaktowny sędzia otrzymał nagany.

W odpowiedzi na interpelację posłów tow. Z. Piotrowskiego i B. Ziemięckiego w sprawie nietaktownego zachowania się sędziego sądu okręgowego w Łodzi p. A. Illinicza wobec obrońców — p. minister sprawiedliwości oświadcza, że istotnie sędzia Illinicz na posiedzeniu sądowym 29 stycznia b. r. zawołał: „proszę milczeć, jak sąd mówi” — przez co spowodował solidarne wystąpienie adwokatów w obronie swego kolegi.

Przeciwko sędziemu l. wytoczono dochodzenie dyscyplinarne i sąd apelacyjny w Warszawie udzielił sędz. l. nagany, uważając, że przez podobne powiedzenie sędzia uchybił nie tylko spełnieniu swych obowiązków, ale i godności sprawowanego urzędu sędziowskiego.

Dowiadujemy się, że sędzia Illinicz oprócz nagany — otrzymał dłuższy urlop.

Rekordowy pośpiech!

Przeciw bezprawnemu zakazowi przez policję w Chojnicach i magistrat w Tczewie na Pomorzu urzędowania manifestacji P. P. S. w dniu 1 maja 1923 r. — wniósł tow. pos. Z. Piotrowski interpelację w Sejmie dnia 14 maja 1923 r.. Onegdaj t. j. 14 maja 1924 r. otrzymał interpelant odpowiedź od p. ministra spraw wewnętrznych.

P. minister powołuje się na pruską ustawę z dn. 19 kwietnia 1908 r. i usprawiedliwia policję w Chojnicach że jej zakaz był usprawiedliwiony obawą „zakłócenia spokoju i porządku publicznego zwłaszcza wobec faktu, że właśnie w tym czasie odbywały się w Chojnicach... misje katolickie”.

W Tczewie wobec udzielenia pozwolenia w ostatniej chwili, a zakazu zabawy — ludzie nie mogli dowiedzieć się o wiecu i dlatego nie przybyli.

Celem szykanowania organizacji P. P. S. z lamusa b. zaborców wyciąga się ustawy policyjne, na które p. minister Rzeczypospolitej Polskiej powołuje się, aby policję usprawiedliwić, zamiast pouczyć ją, że winna stosować się do Konstytucji polskiej.

Napiętnować należy z całą siłą lekceważenie interpelacji, kiedy zamiast w okresie 6-tygodniowym — rząd odpowiada po roku!

Obrady Senatu. Sesja pierwsza**Posiedzenie 26.****Ochrona pracy kobiet i młodzieży.**

Na wczorajszym posiedzeniu Senatu załatwiono sprawę przyjętej przez Sejm „ustawy o pracy młodocianych i kobiet”, która w komisji prawniczej senatu otrzymała tytuł „ustawa o pracy zarobkowej młodzieży i kobiet”. Komisje senackie wniosły do projektu poprawki. Wylęczono przede wszystkim z pod opieki prawo pracy uczniów i terminatorów, wzywając Rząd, aby wniósł w tej sprawie osobną ustawę. Wysłunięto nadto żądanie wylęczenia z pod działania ustawy pracy biurowej, aby... nie pogarszać położenia wielu kobiet, zmuszonych zarabiać dodatkowo w godzinach wieczorowych. Zaproponowano wreszcie obniżenie kar dla przedsiębiorców za niestosowanie ustawy. Dalej niż Sejm, poszedł Senat w ochronie położenia, które mają prawo przerwać pracę, złożony świadectwo lekarskie, że porodu może się spodziewać za 6 tygodni.

W dyskusji nad tą ustawą zabrał głos tow. nasz sen. Prauss, który bronił ochrony także w zakresie biurowości. Podobnie popierał tekst sejmowy w innych artykułach, przemawiając przeciw znianiu kar na przedsiębiorców za łamanie ustawy, bo trzeba wpoić w społeczeństwo przekonanie, że praca młodzieży i kobiet powinna być chroniona. Oponował również przeciw poprawce w sprawie nauki dokształcającej, bo ta poprawka jest zupełnie zbędna.

Po krótkich przemówieniach sprawozdawców ks. Albrechta i Balińskiego przyjęto wszystkie wnioski komisji.

Następnie Senat dokończył dyskusji nad

ustawą o uwłaszczeniu czynszowników i dzierżawców na wschodzie.

Imieniem ludności kresowej przemawiała sen. Lewczanowska, wnosząc poprawkę, aby z pod działania ustawy wylęczeni byli tylko ci, którzy mocą ostatecznego wyroku sądowego skazani zostali na wrogi stosunek do państwa.

Sen. Krzyżanowski namietnie polemizował z onegdajszym referentem tej ustawy sen. Smólskim. Również sen. Nowicki ostro zaatakował referenta za niewłaściwy ton referatu, ironizujący stanowisko Sejmu i piętnujący przeciwników poprawek senackich jako zdrajców w celu wywarcia presji na chwilejnych senatorach.

W obronie senatora chadeckiego i pogromcy Sejmu stanął marszałek Trampczyński a i sam p. Smólski tłumaczył napastliwy ton „nastrojem” i poglądem.

Ustawę w rezultacie przyjęto z poprawkami większości komisji.

Po porządku dziennym sen. Thullie wniósł interpelację w sprawie „udziału niektórych urzędników w pochodzie komunistycznym”. Dotyczy to wybitnego uczonego p. Tadeusza Szturm de Strema, urzędnika min. skarbu, który jako przypadkowy widz został przez policję aresztowany i niezwłocznie zwolniony! „Święta Tulia”, jak nazywają we Lwowie starego klerykała, mogła by się nie wyrywać z takimi interpelacjami.

Następne posiedzenie Senatu odbędzie się w przyszłą środę.

Kronika parlamentarna.

Z KOMISJI ADMINISTRACYJNEJ.

Samorząd wiejski.

W sprawie samorządu wiejskiego zabrał głos tow. poseł Jaworowski.

W sprawie wielkiego sporu, czy lepszy jest typ gminy zbiorowej, czy t. zw. małej, można przytoczyć tyleż argumentów za, co i przeciwko każdej. Dla poparcia każdego typu gminy można, również powołać się na autorytety. Można wskazać przy-

kłady doskonałego funkcjonowania gminy tak jednego, jak i drugiego typu. Np. w Niemczech mamy na wschodzie gminę małą, na zachodzie w prowincjach nadreńskich — gminę zbiorową.

Obydwa typy równouprawnione funkcjonują doskonale.

Mówca osobiście przychylił się do uznawania za bardziej podatną gminę zbiorową ze względu na to, że więcej zadań samorządowych może być na nią włożonych.

Ze względu jednak, że w Polsce istnieją obydwie typy: gmina mała — w Galicji i Poznańskim oraz zbiorowa — w b. zaborze rosyjskim, mówca uważa za celowe poparcie rozstrzygnięcia sta-

jącego w projekcie ustawy i dającego możliwość utrzymania obydwu typów gminy.

Przechodząc do szczegółów ustawy tow. Jaworowski charakteryzuje projekt rządowy, jako zdążający do wprowadzenia w gminie ustroju, który mowca nazywa „wójtownskim” z tego powodu, że cała faktyczna władza spoczywałaby w ręku wójty, samorząd zaś byłby jedynie cieniem.

Ponieważ projekt ustawy wymaga zatwierdzenia wójty przez władzę nadzorczą — wójt musiałby być mężem zaufania starosty, jako przewodniczącemu Wydziału powiatowego.

Wójt według projektu ustawy przewodniczy Radzie Gminnej, stanowi jako jednostka Zarząd Gminy, zawieszając uchwały Rady Gminnej, ma prawo przeciwko tym uchwałom odwołać się do Rady Nadzorczej. Wobec tak szerokiego atrybutów, samorząd wobec wójty jest tylko cieniem, wbrew art. 101-3 Konstytucji, mówiącej o szerokim samorządzie.

Mowca wypowiada się więc za poprawkami, któreby dały z jednej strony, samorząd faktyczny gminie, z drugiej — ograniczając niestusne, zbyt szerokie prerogatywy władzy nadzorczej — jednocześnie wprowadzając do ustawy demokratyczne zasady. A więc za oparciem ustaw o 5-przymiotnikowe prawo wyborcze z cenzusem zamieszkania 6-miesięcznym, a nie rocznym, jak w projekcie (projekt przewiduje pluralne głosowanie), za usunięciem subiektywnej oceny członkostwa gminnego, za trzyletnią kadencją Rady Gminnej, za kolektywnym zarządzeniem gminnym, za ograniczeniem kompetencji władzy nadzorczej przez zniesienie zatwierdzenia zarządu gminnego oraz budżetu gminy, w uchwałach zaś Rady Gminnej, wymagających zatwierdzenia rady nadzorczej — wprowadzenia terminu. Poza tym mowca poruszył dużo szczegółowych braków ustawy, któreby prowadziły do wypaczenia życia samorządowego. Dobre funkcjonowanie samorządu wymaga wysokiego poziomu rozwoju ludności, z drugiej jednak strony dobra ustawa pomaga do podniesienia typu życia samorządowego.

Mowca odczytał zasadnicze poprawki.

Posłowie Waleron (Wyzw.) i Erdman (Pias) zważyli typ gminy zbiorowej, ponieważ gmina mała tańcej kosztuje.

Pos. Kozłowski (Z.L.N.) zapowiedział szereg poprawek, zdających się do uwstecznienia samorządu, ograniczenia jego samodzielności i demokratycznej podstawy wyborczej.

Z KOMISJI BUDŻETOWEJ.

Sejmowa Komisja Budżetowa obradowała wczoraj pod przewodnictwem posła Gruski. Referat o budżecie Ministerjum Reform Rolnych wygłosił poseł Ostrowski (P. S. L.), poczem Komisja cały budżet przyjęła ze zmianami w myśl wniosku referenta.

W dalszym ciągu posiedzenia Komisja załatwiła w trzecim czytaniu budżet Ministerjum Pracy i Opieki Społecznej oraz budżet Ministerjum Zdrowia, wreszcie przyjęła również w trzecim czytaniu budżet Najwyższej Izby Kontroli Państwa bez żadnych zmian wraz z szeregiem rezolucji, wzywających Najwyższą Izbę Kontroli Państwa, ażeby w razach wykrycia przy rewizji niekorzystnych dla Skarbu Państwa faktów i nadużyć niezwłocznie o tem komunikowała Sejmowi, jak również o braku lub niewystarczającej odpowiedzi ze strony danego Ministerjum; ażeby do czasu uchwalenia nowej ustawy o Kontroli Państwa w wypadkach, kiedy żądanie Izby Kontroli Państwa zostaje bez załatwienia przez Rząd dłużej niż 3 miesiące komunikowała o tem Sejmowi. Uchwalono również rezolucję, wzywającą Rząd, ażeby nowelizacja dotychczas obowiązującej ustawy o Najwyższej Izbie Kontroli Państwa była wynikiem porządkiem z N. I. K. P., z zachowaniem poniżej wyłuszczonej zasady, z której przedewszystkiem wymienia się zasadę, w myśl której nominacja Prezesa Najwyższej Izby Kontroli Państwa następuje bezpośrednio przez Prezydenta Rzeczypospolitej a nie tak, jak dotychczas na przedstawienie Rady Ministrów, oraz zasadę, przynajmniej członkom Najwyższej Izby Kontroli Państwa, przywileje i uposażenie sędziowskie.

Następne posiedzenie dziś. Na porządku dziennym budżet Ministerjum Skarbu.

KOMISJA ROLNA I DROŻYNIANA.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji Minister Rolnictwa odczytał deklarację w odpowiedzi na zapytanie członków Komisji w której zaznaczył, że rząd w polityce rolnej jest przeciwnikiem jakiegokolwiek bądź reglamentacji, poczem Komisja rolna została odłożona do 21-go maja, wobec nieprzybycia na posiedzenie referenta.

Kronika polityczna.

POGŁOSKI.

Wczorajsza Dwugroszówka podała z kulaarów sejmowych pogłoskę o mającej nastąpić zmianie na stanowiskach min. spraw wewn. i spraw zagr. Min. spraw wewn. ma być mianowany p. Thugutt, zagranicznych — p. Aleksander Skrzyński.

P. Thugutt stanowczo pogłosce zaprzeczył. Co się tyczy urzędu min. spraw zagr., to p. Zamojski oddawna już domaga się dymisji i jest nadzieją, że wkrótce rzeczywiście ustąpi.

LUSTRACJA WIEZIEN.

Wczoraj członkowie specjalnej komisji sejmowej odbyli lustrację więźniów Mokotowskiego. Dzisiaj komisja wyjeżdża na lustrację więźniów w Białymstoku.

PAŃSTWOWA RADA NAFTOWA.

Dnia 14 b. m. odbyło się w Ministerjum Przemysłu i Handlu czwarte posiedzenie Państwowej Rady Naftowej, na którym wygłoszono szereg referatów i uchwalono

szereg wniosków, które przedłożono rządowi do rozpatrzenia.

AKCJA OSZCZĘDNOŚCIOWA RZĄDU.

Rozpoczęta przed paru dniami, konferencja oszczędnościowa wczoraj w gmachu prezydium rady ministrów rozpatrywała wnioski, dotyczące się min. wyznań religijnych i oświecenia publicznego. Konferencja rozpatrywała sprawę zmniejszenia ilości wydziałów w min. W. R. i O. P. i inne.

Konferencji przewodniczył premier Grabski.

W SPRAWIE ZWROTU MIENIA POLSKIEGO.

Dochodzą wieści, że bogate zbiory zielenikowe, przechowywane w Puławskim Instytucie Naukowym Gospodarstwa Wiejskiego, a będące własnością rosyjskiego profesora Zingera, mają być we wrześniu r. b. wydane rządowi sowieckiemu dla doręczenia właścicielom. Jednocześnie zbiory botaniczne polskie, wywiezione przez rząd rosyjski z Liccum Krzemienieckiego i Uniwersytetu Wileńskiego, w szczególności nieocenionej wartości zieleniki Bessera i Gliberta, pozostają wciąż w Rosji w Kijowie i nie-słychać nic o ich zwrocie. Nie mamy zamiaru przywrócić sobie własność rosyjskiej, ale niechże nam oddadzą to, co niesłusznie było zabrane. Władze polskie powinny wstrzymać eksportowanie zieleników z Puław, zanim nie wrócą do Polski zieleniki Bessera i Gliberta.

TELEGRAMY.

Po wyborach we Francji.

SYTUACJA POLITYCZNA.

Paryż, 15 maja. (PAT). Rozwiązanie kryzysu rządowego we Francji, jak wiadomo, nastąpi dopiero po odbyciu się kongresu partii socjalistycznej, na którym zostanie rozstrzygnięta sprawa wzięcia lub nie wzięcia udziału w rządzie przez socjalistów. Wśród wybitnych przywódców socjalistycznych Leon Blum broni stanowiska niewstępowania socjalistów do nowego gabinetu, podczas gdy Paweł Boncour broni stanowiska przeciwnego. W kołach politycznych Paryża twierdzą, że Poincaré w rozmowie z prezydentem republiki wskazał na Herriota jako na swego domniemanego następcę. Prezydent republiki, przed powierzeniem Herriotowi misji utworzenia gabinetu, postawi mu pewne określone warunki, w razie zaś nieprzyjęcia ich, misję utworzenia gabinetu miałby podobno powierzyć Briandowi. Akcja kół lewicowych w kierunku obalenia Milleranda ma posilkcować się podobno taką taktyką, że wszyscy przywódcy lewicy, wzywani kolejno przez Milleranda do utworzenia gabinetu i przyjęcia przytem pewnych określonych warunków, mieliby te warunki odrzucić. To miałoby zmusić prezydenta republiki do ustąpienia.

Rząd Partji Pracy.

KONFERENCJA ANGIELSKO-ROSYJSKA.

Londyn, 15 maja. (PAT). W dniu dzisiejszym odbyło się tu w Min. spraw zagranicznych plenarne posiedzenie konferencji angielsko-rosyjskiej. Na konferencji przestudowano pracę dokonaną przez poszczególne komitety. Według oficjalnego komunikatu o tej konferencji, sprawozdanie przedstawione przez trzeci komitet zostało przez konferencję przyjęte. W dalszym ciągu konferencja zajmowała się między innymi sprawą odszkodowania za straty oraz

Zatarg rosyjsko-niemiecki.

ZADANIA ROSYJSKIE.

Berlin, 15 maja. (PAT). Między posłem niemieckim w Moskwie Brockdorff-Rantzau'em a Litwinowem odbyły się w ostatnich dniach narady. Żądania rosyjskie zostały ujęte w notę, która dziś przedstawiona zostanie rządowi niemieckiemu. Żądania rosyjskie są następujące: wyrażenie przez rząd Rzeszy ubolewania z powodu zachowania się policji, uznania eksterytorjal-

Wiadomości z Niemiec.

NACJONALIŚCI PRZECIW RZĄDOWI.

Berlin, 15 maja. (PAT). Prasa prawicowa domaga się niezwłocznej dymisji gabinetu Marx - Stresemann i wzywa obecny rząd aby nie przystępował do żadnych rokowań, czy to pośrednich, czy bezpośrednich a dotyczących raportu rzeczoznawców.

O FEDERACJE PARTJI BURŻUAZYJNYCH.

Berlin, 15 maja. (PAT). Partja ludowa aprobuje stanowisko rządu w stosunku do sprawozdania rzeczoznawców, proponując utworzenie narodowej federacji wszystkich partji burżuazyjnych.

PRZEMYSŁOWCY A SPRAWOZDANIE RZECZOWNAWCÓW.

Berlin, 15 maja. (PAT). Dzienniki donoszą: Na odbytem wczoraj w Berlinie posiedzeniu związku niemieckich przemysłowców Rzeszy grupa przemysłowców, która wypowiedziała się za pianem rzeczoznawców oderwała się od związku i postanowiła utworzyć samodzielne niemieckie zróżniczenie przemysłowców. Grupa ta zamierza przed zebraniem się parlamentu zwołać do

GEN. SIKORSKI W BYDGOSZCZY.

W dn. 14 b. m. p. minister spraw wojskowych wraz z całą grupą inspekcyjną przeprowadził dokładny przegląd garnizonu wojskowego w Bydgoszczy.

MINISTER KOLEI W KRAKOWIE.

Wczoraj rano przybył do Krakowa z Warszawy p. minister kolei żelaznych Tyszka w towarzystwie urzędników Ministerjalnych.

U MINISTRA ROLNICTWA.

Wczoraj p. minister rolnictwa St. Janicki przyjął delegację centralnego związku kółek rolniczych. Omawiane były sprawy subsydjów dla doświadczalnictwa tartary płucnej, organizacji na kresach, organizacji rolniczych w Małopolsce i stypendjum im. Rockefellera. Następnie p. minister przyjął radcę handlowego poselstwa niemieckiego w sprawie wwozu ziemniaków do sadzenia w pasie nadgranicznym.

Z powodu braku miejsca i spóźnionej pory zmuszeni jesteśmy odłożyć do następnego numeru: Notę p. Cziczera do Rządu polskiego w sprawie mniejszości narodowych w Polsce i odpowiedź min. Zamojskiego w tej sprawie (tę ostatnią PAT przysłał dopiero o godz. 2 m. 25 w nocy). Red. „Rob.”.

przejęciu 11 drutów sygnałowych. Dzięki wykryciu zamachu uniknięto katastrofy kolejowej.

Po wyborach w Japonii

PRZED USTĄPIENIEM RZĄDU.

Londyn, 15 maja. (PAT). Według doniesień „Timesa” gabinet japoński ustąpi dopiero po zakończeniu uroczystości weselnych następcy tronu. Jako kandydat na stanowisko premiera wymieniany jest Kato.

Międzynarodowa konferencja emigracyjna

Rzym, 15 maja. (PAT). Na Kapitolu otwarto dzisiaj w obecności króla, Mussoliniego, ministrów i członków korpusu dyplomatycznego międzynarodową konferencję emigracyjną, w której biorą udział delegaci 59 państw. Mussolini wygłosił przemówienie, w którym życzył konferencji pomyślnych wyników pracy.

Podróże Benesa.

Białogrod, 15 maja. (PAT). Po konferencji z ministrem Nincziczem dr. Benesz odjedzie dziś wieczorem do Rzymu i najdalej jutro wieczorem odbędzie pierwszą konferencję z Mussolinim.

WYWIAD Z BENESZEM.

Białogrod, 15 maja. (PAT). Tutejszy „Politika” ogłasza wywiad z dr. Beneszem, który oświadczył, że rozmowy, jakie prowadził z jugosłowiańskim ministrem spraw zagr. Nincziczem dotyczyły ważniejszych wypadków, jakie miały miejsce od czasu ostatniej konferencji państw Małej Ententy. Celem mojej podróży do Rzymu — powiedział dr. Benesz — jest przystąpienie Czechosłowacji do układu włosko-jugosłowiańskiego.

Trzesienie ziemi.

Konstantynopol, 15 maja. (PAT). W okolicach Erzerumu i Sarikamysza nastąpiło trzesienie ziemi, skutkiem którego 3 wsie zostały zniszczone i około 50 ludzi poniosło śmierć.

Wiadomości telegraficzne.

— Jak donoszą z Madrytu, wojska hiszpańskie zdobyły szturmem nieprzyjacielskie okopy pod Sidimesaud, odnosząc wielkie zwycięstwo nad wojskami marokańskimi.

— „Berliner Lokal Anzeiger” donosi z Rzymu, że papież zachorował poważnie na zapalenie nerek.

— Lotnik wojskowy, porucznik Batelier, przebywał w siedem godzin dystans Paryż — Lyon — Bordeaux — Paryż, wynoszący 1600 kilometrów.

— Skład amunicji, mieszczący się w koszarach miasteczka Sandershausen (w Niemczech), wyleciał w powietrze. Jedna osoba została zabita, a dwie odniosły rany.

— Prezydent Ameryki, Coolidge, oraz kierownicy republikańskiej i demokratycznej frakcji zgodzili się na odroczenie Kongresu do dnia 7 czerwca.

— Prezydent Masaryk spotkał się wczoraj w Tormini z Mussolinim i odbył z nim konferencję.

— W związku z sytuacją na granicy syryjskiej rząd francuski zwrócił się do rządu angielskiego z protestem.

Głosy czytelników.

Policja w Bydgoszczy znacząco się zmieniła

Dn. 16 kwietnia r. b. posterunek policji państwowej w Borkach (pow. krzemieniecki, na Wołyniu) aresztowała syna mego, Konstantego, w podejrzaniu o kradzież koni w sąsiedniej wiosce.

Chcę wymusić na synu moim zeznania w sprawie, o której nic nie wiedział, bito go po twarzy, głowie i piętach aż do omdlenia. Dopiero potem nabrano przekonania, że syn mój jest niewinny i puszczono go na wolność. Operacji tej dokonali: kierownik posterunku, którego nazwiska nie znam, a którego numer policyjny jest 2571, oraz posterunkowy Szandawa.

W tej samej sprawie aresztowano 15 lub 16-letniego chłopca, Ilka Omemulka, a chcąc na nim wymusić zeznania co do mego syna, wzięto go za głowę i nogi i rzucano nim o ziemię, a dopiero po oduczeniu puszczono na wolność.

Myszę, że stosowanie tego rodzaju tortur winno być napiętnowane, a winowajcy, nadużywający swej władzy urzędowej, w sprzeczności z gwarancjami konstytucyjnymi — pociągnięci do odpowiedzialności.

Józef Stachowski.

(Przy liście załączony odpis świadectwa lekarskiego o pobiciu).

Książki nadesłane.

Stefan Napiercki. Poemat. Nakładem autora. Warszawa 1924. Skład główny w księgarni „Ogniw”, Sienkiewicza 6.

Z Rady Miejskiej

Na wniosek Magistratu uchwalono dodatkowe kredyty dla Wydziału II Gospodarki majątkiem miejskim oraz wniosek w sprawie podwyższenia kredytu budżetu Wydziału VII Urzędu Inspekcji - Budowlanego i Elektrowni Mokotowskiej.

Pozatem Rada Miejska uchwaliła wniosek Magistratu w sprawie przepisów o warunkach i opłatach przy korzystaniu z gruntów miejskich na ulicach i placach, z przestrzeni nad nimi, oraz z napisów i urządzeń reklamowych.

Pewną dyskusję wywołał wniosek Magistratu w sprawie przyznania zasłużonemu higienistce m. Warszawy dr. W. Polakowi świadczeń przy mieszkaniu.

Jak wiadomo dr. Polak, gdy przed kilku laty został się do dymisji, mianowany został maczelnym lekarzem miejskiego instytutu higienicznego bez pensji, lecz z prawem dożywotniego korzystania z mieszkania przy instytucji. Obecnie wyłoniła się sprawa świadczeń od mieszkania dra Polaka, które to koszty pewna część radnych chciała przerzucić na lekarza-emeryta. Po przemówieniu r. Mayzla, który wyjaśnił, że Rada M. powinna sankcjonować zobowiązania poprzedniego prezydenta miasta - Rada wniosek Magistratu uchwaliła.

Wreszcie Rada M. debatowała nad sprawą wprowadzenia w tramwajach miejskich biletów korespondencyjnych. Wniosek referował r. Kwasiński, proponując określenie ceny biletu korespondencyjnego normalnego na 25 gr., ulgowego - na 15 gr.

Red. Wędrichowski wniósł o zredukowanie ceny do 20 gr. za normalną korespondentkę.

Dyrektor Kühn sprzeciwił się temu, przewidując przy niskiej cenie korespondentek nadwyżki.

Za obniżeniem ceny korespondentki normalnej przemawiali r. r. tow. Mamczarz, polemizując z dyr. Kühnem, tow. Orzech, r. Bylewski i r. Austen.

Większością głosów uchwalono wyższe ceny korespondentek w myśl wniosku magistrackiego.

Rozmaitości.

Zuchwała napaść.

7 maja w godzinach rannych ruchliwa zarzycała i obfitująca w sklepy jubilerskie New Lond Street, położona w zachodniej części Londynu, była widownią niesłychanie śmiałego napadu na jeden z magazynów jubilerskich. Grabieżcy dokonali dwóch mężczyzn, którzy zajęli przed sobą gazym autem osobowym, wyskoczyli zeń, rozbiłszy szybę motocyklem i zarabowali kofe brylantowa wartości 8 tys. £. Cała akcja trwała kilka sekund, poczem złoczyńcy wskoczyli do auta. Za uciekającymi popędzili w autach policjanci i kilku świadków zajęcia. Widząc, że zostaną niechybnie schwytani, złoczyńcy wyskoczyli z auta i zmierzali się z tłumem przechodniów. Policja wszczęła energiczne poszukiwania.

Ruch robotniczy z życia partii

ODCZYT TOW. JAWOROWSKIEGO.

W niedzielę dn. 18 b.m. o godz. 11-ej rano w sali teatru Popularnego (Wolska róg Młynarskiej) tow. poseł Jaworowski wygłosi odczyt p. t. „Zagadnienie rewolucji w Polsce”.

Wydział Kobiety P.P.S. W piątek, dn. 16 b.m., o godz. 7 wiecz. w lokalu dzielnicy Jeruzolima, Chłodna 41, odbędzie się zebranie milicji kobiecej i kwestarek. Towarzyski prośbony są o liczne przybycie.

W piątek, dn. 16 b. m.

Dzielnica Jeruzolimska. O godz. 7 wiecz., ul. Chłodna 41, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Śródmiejska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Al. Jeruzolimskie 6, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Powązkowska. O godz. 7 wiecz., w lokalu dzielnicy, Okopowa 30 m 16, odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Grochowska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Kobielska 15, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Mokotowska. O godz. 6 m. 30 w lokalu dzielnicy, Bałgata 12a, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Praska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Brukowa 29, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy, na którym tow. T. Szpotanski wygłosi referat na temat „Sytuacja wytworzona po ostatnich wyborach we Francji i Niemczech”.

Egzekutywa O. K. R. O godz. 5 w lokalu O. K. R., Al. Jeruzolimskie 6, odbędzie się posiedzenie egzekutywy O. K. R.

Dzielnica Czerniakowska. O godz. 7 w lokalu dzielnicy, Czerniakowska 193, odbędzie się posiedzenie komitetu dzielnicowego.

Kolo Gazowników P.P.S. O godz. 7 w lokalu dzielnicy Wola-Czyste, Wolska 44, odbędzie się zebranie kolia.

Baczność tow. piekarze! W sobotę, dn. 18 b.m. o godz. 6 wiecz. w lokalu przy ul. Chłodnej, odbędzie się zebranie Kola Piekarzy P.P.S.

Ruch zawodowy

Związek Robotn. Przem. Drzewnego. Warszawski Okręgowy Sekretariat Związku zawiadania Zarząd Oddziału Warszawa III i Komisje fachowe wszystkich sekcji tegoż Oddziału, iż w dniu 18 b.m. odbędzie się konferencja kom. fachowych z następującym porządkiem dziennym: 1) stan organizacyjny i dalsza działalność; 2) różne.

Związek Zaw. Robotn. Przem. Odzieżowego. W niedzielę, dn. 18 b. m., o godz. 11 rano odbędzie się posiedzenie plenarne Zarządu Głównego Związku Odzieżowego.

8-mio kl. Gimnazjum Humanistyczne S. ŻUCHOWSKIEGO

w Warszawie, ul. Piękna 38.

Podania nowych kandydatów przyjmuje i informacji udziela kancelarja Szkoły od g. 9—2 pp. codziennie prócz świąt.

Związek pracowników Instytutu użyteczności publicznej w Polsce. W niedzielę, dn. 18 b.m., o godz. 10 rano w lokalu Związku przy ul. Wareckiej Nr. 7, odbędzie się plenarne posiedzenie Zarządu Głównego z następującym porządkiem obrad:

1) Odczytanie protokołu Zjazdu połączeniowego; 2) ukonstytuowanie Zarządu Związku; 3) organ Związku; 4) sprawy organizacyjne; 5) sprawy Oddziałów; 6) wolne wnioski.

Wszyscy członkowie Zarządu proszeni są o bezwzględne przybycie.

Ze Zw. Zaw. Robotn. Przem. Włóknistego. W sobotę, dn. 17 b. m., o godz. 8 wiecz. odbędzie się zebranie Zarządu Związku: nowo wybranego i starego.

Zabawa taneczna. Klub Robotniczy Dzielnicy Mokotowskiej urządza w sobotę, dn. 17 b. m., zabawę taneczną w lokalu Gospody Robotniczej, Bałgata 12a. Początek o godz. 9.30 wiecz. Całkowity dochód przeznaczony na cele kulturalno-oświatowe.

Różne Wypadki Zgromadzenia członków Związku Hapci (twórców (Sietna 16) odbędzie się w sobotę, dn. 17 b. m., o godz. 8 wiecz. z następującym porządkiem obrad: Zagajanie, wybór prezydium, odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania, sprawozdanie Zarządu rachunkowe i z działalności, zatwierdzenie budżetu na 1924 r., wnioski Zarządu, wybór pięciu członków Zarządu, wybór Komisji Rewizyjnej, wnioski członków.

Zwycięskie zakończenie strajku wstążkarzy w Warszawie.

Strajk wstążkarzy, który trwał 4 dni został zakończony zwycięstwem robotników.

We wszystkich fabrykach wstążek jedwabnych w Warszawie uzyskano lony: dla tkaczy w wysokości 11 milionów; dla osnowiarów — 8,500,000, dla windziarek i szpalarek — 7 milionów; dla konfekcji — 6,500,000; dla chłopców i dziewcząt przy niewykwalifikowanej robocie — w wysokości 4 milionów dziennie.

Pozatem, podwyżka na roboty dzikordowe wynosi 50 proc.

Strajk był prowadzony przez Zw. Zaw. rob. przem. włóknistego, oddział w Warszawie, Wolska 54.

Złoty przedział „Wola”. Z powodu zatargu na oddziale przedziałniczym (obraczkowym) została zatrzymana cała fabryka od dn. 12 b. m. Pozbawionych pracy jest około 100 ludzi.

Ruch kult.-oświatowy.

Związek Polskiej Młodz. Socjalistycznej i Związek Niezależnej Mł. Socjal. Akad. urządził dn. 22 maja br., t. j. we czwartek, o godz. 8 wiecz. w sali OKR. PPS., Jerozolimskie 6, odczyt tow. K. Czapińskiego p. t.:

„Bakunin a bolszewizm”.

Życie i nauki anarchistyczne Bakunina w świetle nowych danych. — „Spowiedź” Bakunina wobec cara Mikołaja. — Bakunin a Międzynarodówka. — Bakunin i bolszewizm a idee słowiańskie. — Bakunin a Lenin, bakunizm a leninizm.

Bilety w cenie 500.000 mk. codz. między g. 5—7, Al. Jeruzol. 6 u tow. Garlickiego.

Wycieczka Zw. Zaw. Rob. Przem. Metalowego do teatrów: Wielkiego i Rozmaitości. Zw. Zaw. Rob. Przem. Metalowego, Oddział Warszawa, organizuje wycieczkę do teatrów Wielkiego i Rozmaitości (odbudowanego) w niedzielę, dn. 18 b. m. Zbiórka w lokalu Związku, Leszno 53. o godz. 8.30, rano.

Wycieczka Z. N. M. S. Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej urządza w niedzielę, dn. 18 b. m., wycieczkę do Zawad (kolejka dojazd do Wilanowa). Zbiórka 18 b. m. o godz. 8.30 rano przed Gospodą Robotniczą na placu Mokotowskim. Informacje dla spóźnionych zostawione będą w bufecie restauracji w Wilanowie.

Robotnicze Seminarjum Literackie T. U. R. W marcu e. b. powstało Robotnicze Seminarjum Literackie przy T. U. R. Ma ono na celu zaznajomienie słuchaczy z utworami najwybitniejszych poetów polskich i obcych, drogą zebrań dyskusyjnych. Do jakiego stopnia potrzebna była tego rodzaju instytucja, świadczy fakt, że na seminarjum zapisano się około 40 osób ze sfer wyłącznie robotniczych. Kierownikiem seminarjum i wykładowcą jest ob. Nawiński.

Do tej pory odbyło się 4 zebrania. Obecnie odbywają się wykłady na temat III cz. „Dziadów”. Poza tym część członków seminarjum łącznie z sekcjami dramatycznymi kół młodzieży: praskiego i mokotowskiego przygotowują „Wesele” Wyspiańskiego.

Następne zebranie seminarjum literackiego odbędzie się w sobotę, dn. 17 b. m., o godz. 5 popoł. w lokalu OKR., Al. Jeruzolimskie 6.

Na Oddział Warszawski T. U. R. pracownicy biurowi C. W. S. składają mk. 88,600,000.

Życie gospodarcze.

Sprawy wywozowe

Komitet Ekonomiczny Ministrów uchwalił na posiedzeniu w dn. 10 b. m. zredukować listę towarów zakazanych do wywozu. Aby nie wywoływać wzrostu drożyzny, utrzymano w dalszym ciągu zakaz wywozu zboża w ziarnie, mąki, kaszy, mięsa świeżego, solonego i mrożonego, masła, jaj, paszy, makuch i otrąb, dalej zwierząt domowych, skór surowych, kości, drzewa, cukru, etodu i kartofli, a natomiast z listy towarów dotychczas do wywozu zakazanych skreślono: groch, fasolę, bób, grykę, proso, warzywa i okopowe świeże, z wyjątkiem kartofli, korzenie cykorii suszone niepalone i nieprzyrządzone, wędliny i szynki, zwierzęnie i plantowate, drób, sery, twaróg, ser chudy i niesfermentowany, nasiona oddzielnie niewymienione, choćby luszczzone, nasiona oleiste (hodowane w kraju) i wszelka wiklina, superfosfaty i sole potasowe.

Następnie postanowiono zezwolić na wywóz trzody chlewnej bez ograniczeń ilościowych za opłatą wywozową 120 złotych od wagonu, oraz na wywóz bydła i przetworów mięsnych bez ograniczeń ilościowych i bez opłat wywozowych, jednak za pozwoleniem Urzędu wwozu i wywozu.

Wykława w Rydze.

Poselstwo Łotewskie w Polsce prosi nas o zaznaczenie, że od dn. 20 lipca do 3 sierpnia r. b. odbędzie się w Rydze Czwarta Międzynarodowa Rolniczo - Przemysłowa Wystawa - Targ w połączeniu z pokazem bydła.

Wystawa w Trjeście.

Organizowana wystawa prób w Trjeście przyznała konsulatowi polskiemu bezpłatne miejsce do pokazu wyrobów polskich. Firmy polskie otrzymują zniżkę 50%.

Notowania giełdy warszawskiej.

Dol. Stan. Zjedn. za 1—5.18 i pół
Franki francuskie za 100—30.75
Funtj angielskie za 1—22.55
Franki belgijskie za 100—26.00, 25.75
Floreny holend. za 100—193.15
Kor. czesko-słow. za 100—15.27
Franki szwajc. za 100—91.85
Korony austrjac. za 100000—7.32 i pół

Z Zachęty.

Przypominamy, że

Walne Zgromadzenie Tow. Zachęty Sztuk Pięknych

odbędzie się w dniu 20 maja b. r. o g. 6 wiecz. w gmachu Towarzystwa.

PIEGI

radikalnie usuwa

od 20 lat znany

KREM LANOL

Parfumerie d'Orient-Kalotechnika, Warszawa

ASFALT MASTIX (LIMMER)

przedwojennej jakości

oraz PAPE DACHOWA

polecza Sp. Akc. „SAFAT”
Warszawa, Al. 3 Maja 22. Telefon 444.

BACZEWSKIEGO

nalewki na owocach:

Dereniówka

Jarzębinka

Morelówka

Orzechówka

Pomarańczowa niesł.

Wiśniowa niesł.

NARATY

na bardzo dogodnych warunkach
wykwintne Okrycia damskie, kostjamy,
ubioru męskie oraz manufaktura

f. „GOLDHAFT”

Nowolipie 30, m. 8, front II piętro

Zw. Rob. Spół. Spoż. Warszawa, Wolska 44.

Wszelkich wiadomości, tyczących się założenia i prowadzenia robotniczej spółdzielni spożywców udziela

Związek Robotniczych Spółdzielni Spożywców

(Warszawa, ul. Wolska 44)

oraz jego Agentury:

w Łodzi, ul. Wólczajska 77, w Sosnowcu, ul. Promyka I i w Wilnie, ul. Stara 22.

KRONIKA

STAN POGODY

(według danych Państw. Instytutu Meteorolog.)

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 26.1, najniższa 15.

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym: dość pogodnie, upalnie, skłonność do burz i ulew miejscowych.

Zapisy do I klasy gimnazjów państwowych. Kuratorjum okręgu szkolnego warszawskiego podaje do wiadomości, że podania o przyjęcia dzieci do kl. II-jej gimnazjów państwowych w Warszawie będą przyjmowane przez dyrekcje tych gimnazjów tylko od 19 do 31 b. m. włącznie. Egzaminu wstępne do tej klasy rozpoczną się dn. 16 czerwca.

Letniska podmiejskie stoja pustkami. Wygórowane ceny, żądane przez właścicieli letnisk podmiejskich, doprowadziły do tego, że większość lokali pozostaje dotąd nie wynajęta, mimo zbliżania się chwili masowego wyjazdu na wieś. Niebawo ten objaw wywołany jest brakiem gotówki, a głównie wygórowanymi żądaniami właścicieli. Jeżeli tylko popyt utrzyma się w dotychczasowych rozmiarach, właściciele zmuszeni będą obniżyć ceny, w przeciwnym bowiem razie letniska podmiejskie stać będą pustkami, gdyż praktyczni warszawscy wola spędzić lato w bardziej odległych od stolicy, ale zato tańszych miejscowościach. (b.)

Podatek od lokali. Min. spraw wewnętrznych zatwierdziło w porozumieniu z min. skarbu projekt poboru podatku od lokali w r. 1924 w skali uchwalonej przez magistrat i radę miejską m. st. Warszawy. Podatek ten wynosić więc będzie od lokali mieszkalnych 3%, od lokali przemysłowo-handlowych 4% przedwojennego komornego, płatnych w 4 ratach kwartalnych. Pobór podatku od lokali rozpocznie się niebawem. Obecnie pobierany będzie podatek za pierwszą połowę r. b. ½ część wpływów z tego źródła użyta będzie na budowę nowych gmachów szkolnych w stolicy.

Komunikacja napowietrzna między Warszawą — Gdynią, Łwem i Krakowem. Od dn. 16 b. m. aż do odwołania obowiązuje następujący rozkład lotów:

Odlot z Warszawy do: Gdańska 16.00, do Lwowa 15.00, do Krakowa 15.00 (z lotniska Mokotowskiego, wejście z ulicy Topolowej).

Odlot z Gdańska do Warszawy 9.00 (z lotniska w Langfuhr); ze Lwowa do Warszawy 8.30 (z lotniska Janowskie Pole); z Krakowa do Warszawy 9.30 (z lotniska Rakowice).

Przełot na przestrzeni Warszawa — Lwów, Warszawa — Gdańsk trwa przeciętnie 2 — 2½ godziny; z Warszawy do Krakowa 1½ — 2 godziny. Przewóz pasażerów z lotniska do miasta i na odwrót zabezpieczono. Komunikacja codzienna z wyjątkiem niedziel. Pocztę lotniczą należy nadawać w głównych urzędach pocztowych.

Z ruchu wydawniczego. Niebawem ukaze się książka Alicji i Jana Belcikowskich „O stronnictwach, organizacjach i grupach politycznych na terenie Rzplitej Polskiej” z uwzględnieniem organizacji politycznych młodzieży i stronnictw mniejszości narodowych w Polsce. Obok ogólnej charakterystyki i zarysu działalności poszczególnych partii, książka zawierać będzie programy i ich najważniejsze rezolucje w dostojnym brzmieniu, zarys ich budowy organizacyjnej, spis organów prasy, przywódców, ewent. posłów i senatorów, oraz stan liczebny w przybliżeniu.

Stronnictwa nie reprezentowane w Sejmie i Senacie Rzplitej Polskiej, centrale ruchu zawodowego i spółdzielczego, oraz organizacje polityczne młodzieży polskiej i niepolskiej, proszone są tą drogą o łaskawe nadsyłanie wiadomości i materiałów, dotyczących swej działalności, pod adresem: Księgarnia F. Hojnicka w Warszawie, ul. Senatorska 22, na nazwisko A. Belcikowskiej, do dnia 25 b. m. r. b. najpóźniej.

Kurty dla wycieczkowiczów. Dziś o godz. 8 wiecz. w siedzibie Tow. Krajoznawczego (Karowa 31) odbędzie się wykład dr. J. Kołodziejczyka z cyklu wykładów dla wycieczkowiczów. Wykład poświęcony będzie „Florystyce”.

Zaginione dziecko. Wczoraj o godz. 7 wiecz. na ul. Okopowej zginęła dziewczynka lat 4, blondynka, bosa, ubrana w czarny fartuch. Nazwisko dziewczynki Mindla Henigsberg. (Wszystkich, którzyby coś wiedzieli o zaginionej, rodzice upraszają o podanie wiadomości pod adresem: Gęsia Nr. 63 m. 16.

Zaginiany uczeń. 12-letni Stanisław Konic...

ZEBRANIA I ODCZYTY.

Wieczór Esperantist. Akademickie Koło Esperantystów...

Odczyt W. Gumpłowicza. W Polskiem Tow. Geograficznym...

Odczyt o G. Śląsku. Dziś o godz. 7 wiecz. w sali Kina Kolejowego...

Ze Stowarzyszenia Właścicieli Poljskich. Dziś o godz. 8 wiecz. w lokalu S. W. P.

Stowarzyszenie b. więźniów politycznych. Zarząd Stow. b. więźniów politycznych...

WYCIECZKI:

Wycieczka Polskiego Tow. Krajowego. P. T. K. organizuje następujące wycieczki...

WYPADKI.

Kłwaję się zająca na placu Brzozi. Do stojącego nad brzoziem Wisły w pobliżu mostu kolejowego...

Tragedja biuralistki. Zamieszkała w domu Nr. 86 przy ul. Wspólnej 35-letnia Wanda Jakubowska...

NA RATY sploty długoterminowe. Zaliczka z uwzględnieniem możności płatniczej klienta. Każdy ma możność ubierać się tanio...

którzy niedoszli samobójczyźnie uratowali, wzywając lekarza Pogotowia...

Wypadek tramwajowy. Przed domem Nr. 52 przy ul. Nowy Świat wypadła z tramwaju 24-letnia Felcja Ralsówna...

Teatr i muzyka.

Teatr Wielki. Dziś „Faust”. Jutro „Aida”. W niedzielę popoł. „Pan Twardowski”...

Z Filharmoniji. Jutro na wielkim koncercie symfonicznym wykonane będą utwory kompozytorów polskich...

Prócz z nagocią. Taki tytuł nosi nowa rewja teatru „Qui Pro Quo”...

Rezygnacja rekursu w sprawie teatru „Qui Pro Quo”. Jak nas informują, Min. Rebot Publ. zatwierdziło z pewnymi zmianami decyzję...

Quo”, mieszczącego się w podziemiach Galerji Luksemburga. W pierwszym rzędzie zdecydowano...

Dyrektor Teatru Narodowego. Władze miejskie powołały na stanowisko dyrektora Teatru Narodowego...

Z TEATRÓW ŚWIETLNYCH.

CORSO — NIRWANA. — „Szczęściem przez miłość i żyz”.

Bardzo miły obraz wyświetlają obecnie „Corso” i „Nirwana”.

Rzecz dzieje się w Skandynawji. Dumna pani dziedziczka nie znosi widoku grajków wędrownych...

Dramacik nawet dość naiwny, ale ułożono go bardzo zajmująco, a przeszkieczone, ciekawe zdjęcia z Laplandji...

Film ten pochodzi z wytwórni skandynawskiej, a filmy tego pochodzenia przeważnie odznaczają się dużym smakiem artystycznym.

Sport.

R. K. S. „Skr”. Sekcja Siermierza (lechtunkowa) Robotniczego Klubu Sportowego...

Zawody lekkoatletyczne „młodzików”. Dnia 17 i 18 b. m. odbędą się zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo młodzików W.O.Z.L.A.

Organizacja zawodów z ramienia W.O.Z.L.A. zamuje się sekcja lekkoatletyczna K. S. Polonia.

Przy kwalifikacji na młodzików należy stosować podział na cztery grupy: biegi, skoki, rzuty, chód...

Dwa wyciągi kolarskie.

W nadchodzącą niedzielę, dn 18 b. m. rozegrane zostaną w Warszawie dwa okrężne wyciągi kolarskie „Expressu Porannego”...

WYŚCIGI KONNE.

Urządzenie wyciągów 3 razy w tygodniu stało się naprawdę absurdem, czego dowodem był dzień wczorajszy...

Amatorzy — F. C. Bawaria.

Zawody w Monachjum wiedeńskich Amatorów z F. C. Bawaria dały wynik na korzyść pierwszych 4:0 (2:0).

Rekordy lotnicze, wysokości.

Nowe rekordy lotnicze na wysokość z wagą przedstawiają się następująco: W początkach maja lotnik Compeł wznosił się na wysokość 6000 metrów...

DRUKARNIA „ROBOTNIKA” WARECKA 7, WYKONYWA WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES DUKARSTWA WCHODZĄCE: AFISZE, ULOTKI, DRUKI BIUROWE, KSIĄŻKI I BROSZURY. PRZYJMUJE DO DRUKU: DZIENNIKI, TYGODNIKI, MIESIĘCZNIKI. WYKONANIE STARANNE. CENY NISKIE.

DOBRA RADA!! Kłóra z pań chce mieć zgrabną nóżkę, niech kupi buciki tylko w nowo-otworzonej firmie „Jutrzenka”. Na Raty 4-ta część przy kupnie. w wielkim wyborze: okrycia damskie i kostjomy, ubiory męskie i płaszczo gumowe, oraz kołdry watowe i t. p. „Kredytpol” Wspólna № 3a sklep 15. Telefon 257-81.

Wielka wyprzedaż Nadzwyczajna okazja!! Suknie Mk. 10.000.000, Bluzki 8.000.000, Spódnice 6.500.000, Fartuchy 5.000.000, Prześcieradła 7.500.000, Ręczniki 2.900.000, Koszule męsk. zef. 10.000.000, Koszule damskie 6.500.000, Surówka Metr Mk. 1.800.000, Madapolam 2.000.000, Szewlot kostjum. 5.000.000, Kretony 1.800.000, Woale 2.500.000, Kołdry dziec. 9.000.000, Chustki jesionki 12.000.000, Obrusy duże 12.000.000. B-cia Zander, Marszałkowska 88.